

# Odpowiedzialne projektowanie

Data publikacji: 11.05.2012 17:00

Zakończyła się już eksponowana w Zamku Cieszyn wystawa plakatu ekologicznego Czas na Ziemię. Uroczysty finał zorganizowano 9 maja.

Ciekawy i budzący wiele pytań i dylematów temat dyskusji towarzyszącej finałowi przyciągnął sporą grupę słuchaczy. O swych doświadczeniach i odczuciach związanych z projektowaniem ekologicznym opowiedziała Agata Korzeńska, absolwentka Projektowania Graficznego Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, asystentka w Pracowni Podstaw Typografii. Tematem jej pracy dyplomowej było opracowanie publikacji o ekologicznych tendencjach w dziedzinie sztuki użytkowej. Powstał projekt książki: "REBook. Recykling w sztuce użytkowej". Projektantka była też kuratorką i autorką oprawy wizualnej międzynarodowego projektu "Make your city a better place to live". Razem z Pawłem Krzywdą prowadzi studio IDEE.

Agata Korzeńska opowiedziała, przed jakimi trudnymi dylematami stają projektanci, gdy chcą projektować zgodnie z ekologią. Pojawiają się bowiem liczne problemy, od tego najbardziej prozaicznego, że często projektant ma wybór – zaprojektować to, co życzy sobie klient, a nie zawsze jest to ekologiczne, albo nie otrzymać zlecenia, po znacznie bardziej niuansowe zagadnienia. – **Na przykład bardzo spodobała mi się linia opakowań produktów spożywczych jednej z francuskich firm. Słoiki mają wąskie etykiety, nie zużywa się więc zbyt dużego nadmiaru papieru. Ale już opakowanie marchewki mnie zastanowiło. Niby z tej samej linii, minimalistyczne, ładne, z ekologicznego papieru, ale... po co? przecież wszyscy wiemy, jak wygląda marchewka. Czy nie lepiej byłoby więc nie pakować jej wcale?** – zauważyła Agata Korzeńska.

Tego typu dylematów pojawiło się podczas prelekcji i późniejszej dyskusji sporo. Prelekcja stała się bowiem przyczynkiem do dyskusji, jaka po niej rozgorzała. Słuchacze mieli wiele wątpliwości i dylematów dotyczących ekologii mądrze wprowadzanej w życie w praktyce. Na przykład dyskutowano nad ekologicznymi wizytówkami. Prelegentka poddała różnym procesom, z praniem w pralce włącznie, współczesną laminowaną wizytówkę. Nie zniszczyło jej to. Zastanawiała się więc, czy aby na pewno wizytówka jest drukiem, który powinien być aż tak trwały. Pokazała także pomysł wizytówki – pieczętki, którą przybić można na każdym, dowolnym skrawku papieru. Ekologiczne. Ale czy na pewno? –**Łczesną laminowaną wizyt *Czy przypadkiem taka wizytówka nie jest mniej ekologiczna? Drukowana w drukarni nie pozostawia po sobie śmieci. A taką pieczętkę, czyli plastik, w końcu wyrzucimy i czy nie zaśmieci bardziej środowiska?*** – zastanawiał się jeden ze słuchaczy.

Długo jeszcze dyskutowano, wymieniano się poglądami, spostrzeżeniami, pomysłami rozwiązań. Zastanawiano się także, jaki, tak naprawdę, wpływ na ekologię może mieć projektant. – **Może być tak, że projektant będzie miał duży wpływ. Rozmawiałam z projektantami, którzy projektują opakowania produkowane później w setkach tysięcy egzemplarzy. Poza tym projektanci mogą nie tylko promować, ale w jakiś sposób narzucać pewien styl. Patrząc na te plakaty widzę, że projektanci myśleli nie tylko o tym, żeby to graficznie rozwiązać, ale też żeby to odpowiedzialnie wydrukować. W wyborze papieru, kolorystyki widać świadomość projektantów** - stwierdziła Ewa Gołębiowska, dyrektor Zamku Cieszyn proponując, by motywem przewodnim i myślą, która będzie przyświecać nam w praktyce na co dzień było odpowiedzialne projektowanie.

Mamy też coś na pocieszenie dla tych, którzy wystawy nie zdążyli obejrzeć, a teraz żałują. – **Wystawa wróci do nas w sierpniu** – zdradza Beata Mońka z Zamku Cieszyn.

(beti)